

Fotografie pod młotkiem



PRAWIE 5,5 tysiąca złotych zebrano podczas środowej aukcji na rzecz szczecińskiego oddziału Krajowego Towarzystwa Autyzmu. Licytacja odbyła się w Operze na Zamku, gdzie pod młotek poszły prace fotograficzne Grupy Twórczej „19”. Prowadził ją aktor Teatru Polskiego - Michał Janicki, z kolei gościem honorowym była Krystyna Janda (oboje na zdjęciu).

Tu wyjaśnijmy, że ta znakomita artystka wspiera Towarzystwo Autyzmu nie tylko biorąc udział w podobnych imprezach w całej Polsce, ale i niejako uświadamiając widzom teatralnym czym jest autyzm. Robi to grając w mono-

dramie pt. „Mała Steinberg”, będącym monologiem autystycznej dziewczynki, chorej na raka. Jak powiedziała K. Janda po licytacji, zagranie tej roli było dla niej ogromnym wyzwaniem zawodowym, bo kładła na szali cały swój dorobek artystyczny:

- Było to jednak dla mnie mniej ważne niż fakt, że dzięki temu spektaklowi w mediach wielokrotnie pojawi się słowo „autyzm” i być może więcej osób będzie starało się zrozumieć osoby cierpiące na tę chorobę oraz ich rodziny. A może też niektórzy z nich wspomogą placówki leczące dzieci autystyczne, tak jak podczas licytacji w Szczecinie - opowiadała aktorka.

Licytacja w Operze na Zamku w pierwszym rzędzie była imprezą charytatywną, ale też wydarzeniem towarzyskim. Tak to zwykle bywa, gdy gdzieś pojawiają się tzw. VIP-y. I tak wśród tych, którzy wsparli szczeciński oddział Krajowego Towarzystwa Autyzmu - kupując fotografie podczas licytacji - byli m.in. radna Barbara Jaskierska - przewodnicząca Komisji Zdrowia, Bohdan Walknowski - dyrektor Klubu 13 Muz, aktor Michał Janicki, Grażyna Miśkiewicz - menedżerka Jandy (poplotkujemy: zakupiła akt kobiecy dla - jak mówiła - męża, jazzmana Henryka Miśkiewicza). Z największą ilością prac wyszedł jednak Włodzisław Kotwas, niedawno mianowany dyrektor ds. integracji portów z Unią Europejską w Zarządzie Morskim Portu Szczecin-Świnoujście.

(MON)